

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michałczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Nakaz (zasada) interpretacji przy-
jaznej prawu międzynarodowemu; Zasada przychylności prawu międzynaro-
dowemu; Nakaz (zasada) respektowania prawa międzynarodowego; Nakaz (zasada)
interpretacji prokonwencyjnej.

[2. ISTOTA] Nakaz interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym
to dyrektywa wykładni prawa, zobowiązująca interpretatora do podejmowania
w procesie wykładni przepisów prawa krajowego decyzji interpretacyjnych, które
będą pozostawały w zgodzie z normami wiążącego Rzeczpospolitą Polską prawa
międzynarodowego. W aktualnym stanie prawnym dyrektywa ta ma charakter
wiązący (ZWP: 142; uchwała SN z 19.02.2003, I KZP 47/02), co stanowi konse-
kwencję art. 9 Konstytucji RP, w myśl którego „Rzeczpospolita Polska przestrzega
wiązącego ją prawa międzynarodowego”, a w pewnym zakresie także art. 91 ust. 2
Konstytucji RP, ustanawiającego pierwszeństwo stosowania umowy międzynaro-
dowej, której ratyfikację poprzedziła zgoda wyrażona w ustawie, w sytuacji kolizji
przepisów tej umowy z przepisami ustawy. W razie wątpliwości interpretacyjnych
związanych z wystąpieniem więcej niż jednej możliwości wykładni przepisu pra-
wa krajowego interpretator powinien zdecydować się na opcję zgodną z normami
prawa międzynarodowego. Gdyby okazało się, że są co najmniej dwie takie opcje,
to optymalnym rozwiązaniem będzie wybór tej, która najpełniej rozwija regulację
prawnomiędzynarodową (por. Masternak-Kubiak 2003: 16).

Omawiana dyrektywa jest adresowana nie tylko do sądów i trybunałów, lecz
także do stosujących prawo organów władzy wykonawczej (a zatem również do
organów administracji rządowej) i organów jednostek samorządu terytorialnego.
Należy podkreślić, że zakotwiczony w art. 9 Konstytucji RP nakaz zobowiązuje
interpretatora tekstu prawnego do dokonania wykładni przychylniej nie jedynie
ratyfikowanym umowom międzynarodowym, ale też wszelkim innym źródłom
prawa międzynarodowego (szerzej na ich temat zob. np. Bierzanek, Symonides

2005: 75n), w tym: umowom nieratyfikowanym, zwyczajom międzynarodowym, niektórym aktom jednostronnym czy wiążącym uchwałąm organizacji międzynarodowych (por. Wasilkowski 2006: 13; Wójtowicz 2016: 325, 329n), a ponadto do uwzględniania orzecznictwa sądów międzynarodowych (zob. Wójtowicz 2016: 333n). Szczególnym rodzajem prawa międzynarodowego jest prawo unijne (Wróbel 2006: 221), któremu jednak poświęcono w *Komentarzu* osobne hasło (→59) z uwagi na możliwość traktowania go jako prawa ponadnarodowego.

[3. UZASADNIENIE] Zasada wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym to topos prawny powszechnie stosowany, znajdujący silne uzasadnienie aksjologiczne, normatywne i dogmatyczne.

Uzasadnienie aksjologiczne omawianego toposu wiąże się z przynależnością państwa do wspólnoty międzynarodowej oraz koniecznością respektowania zasad i wartości obowiązujących w tej wspólnotie, w tym stanowionego przez nią prawa. Obowiązywanie prawa międzynarodowego warunkuje wszakże uznawanie go przez państwa oraz aprobowanie jego mocy wiążącej. Wykładnia w zgodzie z prawem międzynarodowym jest przejawem owego uznawania i aprobowania. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że to prawo krajowe poszczególnych państw powinno być dostosowywane do prawa międzynarodowego, a nie prawo międzynarodowe do prawa krajowego jednego z tych państw, ponieważ uniemożliwiłoby to uzyskanie jednolitości stosowania prawa międzynarodowego. Funkcjonowanie państwa w obrocie międzynarodowym rodzi zatem ten skutek, że na jego terytorium zaczynają obowiązywać podsystemy regulacji prawnych pochodzące z różnych centrów prawodawczych, a porządek prawny uzyskuje charakter wieloskładnikowy, obejmując normy prawa krajowego i międzynarodowego (zob. wyrok TK z 26.06.2013, K 33/12, a także Łętowska 2005; Kalisz 2007). Warunek konieczny obowiązywania multicentrycznego systemu prawa w poszczególnych państwach uczestniczących w obrocie międzynarodowym stanowi współistnienie na ich terytorium porządku krajowego i międzynarodowego „na zasadzie obopólnie przyjaznej wykładni i kooperatywnego współstosowania” (wyroki TK: z 11.05.2005, K 18/04; z 24.11.2010, K 32/09). Wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym jest możliwa dzięki założeniu, że prawo krajowe i prawo międzynarodowe opierają się „na tym samym zespole wspólnych wartości wyznaczających naturę demokratycznego państwa prawnego oraz katalog i treść praw podstawowych” (wyrok TK z 11.05.2005, K 18/04). Stosowanie tej metody wykładni to wyraz odpowiedzialności państwa wobec innych państw w zakresie wywiązywania się z przyjętych zobowiązań międzynarodowych. Zobowiązanie do przestrzegania prawa międzynarodowego, w tym do respektowania go w procesie wykładni prawa krajowego, jest doniosłą

„deklaracją względem społeczności międzynarodowej” (wyrok TK z 27.04.2005, P 1/05) oraz „uroczystym przyrzeczeniem, że państwo polskie będzie wykonywać w dobrej wierze swoje zobowiązania międzynarodowe” (Wasilkowski 2006: 12).

Uzasadnienie normatywne omawianego toposu wynika zarówno z Konstytucji RP, jak i z wiążących Polskę aktów prawa międzynarodowego. Jeśli chodzi o pierwsze z tych źródeł, to topos ten – o czym już wspomniano – wywodzony jest z treści art. 9 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego (Wójtowicz 2016: 328). Przepis ów „stwarza obowiązek interpretowania przepisów oraz sytuacji prawnych w sposób przyjazny dla prawa międzynarodowego” (Wasilkowski 2006: 12). W orzecznictwie TK akcentuje się, że co prawda Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, jednak do tego prawa znajduje również zastosowanie „nakaz respektowania i przychylności wobec właściwie ukształtowanych oraz obowiązujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej unormowań prawa międzynarodowego” (wyrok TK z 11.05.2005, K 18/04). Należy podkreślić, że wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym traktowana jest w doktrynie prawa wręcz jako obowiązek sądów, a nie ich przywilej (Masternak-Kubiak 2003: 251; Wróbel 2006: 219). Stosowanie omawianej metody wykładni stanowi też wyraz wspomnianej w preambule Konstytucji świadomości „potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej” (szerzej zob. Wójtowicz 2009). Uzasadnienie normatywne analizowanego toposu można ponadto wywodzić z przepisów konstytucyjnych statuujących zasadę hierarchicznego uporządkowania systemu źródeł prawa. Ratyfikowane umowy międzynarodowe są bowiem jednym ze źródeł prawa powszechnie obowiązującego (art. 87 ust. 1 KRP) i – o ile zostały ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie – mają pierwszeństwo przed ustawą, której nie da się z nimi pogodzić (art. 91 ust. 2 KRP). Owo pierwszeństwo powinno być też uwzględniane w procesie ustalania zawartości normatywnej przepisów prawa krajowego, co oznacza, że w sytuacji potencjalnej kolizji między tymi przepisami a umową międzynarodową ratyfikowaną za zgodą ustawową należy w pierwszej kolejności szukać zgodnej z tą umową wykładni przepisów prawa krajowego, a dopiero później rozważać możliwość pominięcia tych ostatnich i samoistnego zastosowania umowy międzynarodowej (Garlicki 2016: 10). Ratyfikowane umowy międzynarodowe mogą być również wzorcem kontroli w postępowaniu przed TK, choć w wypadku ustaw tylko wówczas, gdy umowy te zostały ratyfikowane za zgodą ustawową.

Potwierdza to tezę, że prawo międzynarodowe jest punktem odniesienia dla oceny legalności prawa krajowego, która to teza leży u podstaw wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym. Stosowanie przez organy

państwa wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym mieści się w ramach formuły działania na podstawie prawa i w jego granicach, wyznaczonej przez zasadę praworządności (art. 7 KRP). Zasada wykładni prawa krajowego zgodnie z prawem międzynarodowym jest też elementem zasady wypełniania w dobrej wierze zobowiązań międzynarodowych przez państwo, wyrażonej w Deklaracji zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w formie rezolucji nr 2625 (XXV) 24 października 1970 r. Omawiany topos to także konsekwencja zapisanej w art. 26 KWPT zasady, zgodnie z którą każdy będący w mocy traktat międzynarodowy wiąże państwa będące jego stronami i powinien być przez te państwa wykonywany w dobrej wierze – wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym może być uznana za jeden ze sposobów realizacji tej zasady. Zapewnia ona również efektywność stosowania prawa międzynarodowego i jego rzeczywisty wpływ na stosowalność aktów prawa krajowego. W tym sensie realizuje cel zawarty w preambule EKPC: zapewnienie prawom człowieka i podstawowym wolnościom powszechnego i efektywnego stosowania.

Uzasadnienie dogmatyczne omawianego toposu wynika z przyjętej w Rzeczypospolitej Polskiej koncepcji relacji między prawem krajowym i prawem międzynarodowym, przy czym trzeba podkreślić, że w tym zakresie w grę wchodził wybór jednej z dwóch możliwości. Koncepcja dualistyczna zakłada, że porządek prawa międzynarodowego i porządek prawa krajowego są odrębne i niezależne; pierwszy obowiązuje w płaszczyźnie stosunków międzynarodowych, drugi – stosunków wewnętrznych. Warunkiem obowiązywania norm prawa międzynarodowego w tej drugiej płaszczyźnie jest ich transformacja, czyli przekształcenie w normy prawa krajowego. Z kolei koncepcja monistyczna, której zwolennikiem był Hans Kelsen, zakłada, że prawo międzynarodowe i prawo krajowe tworzą jeden system prawny i to z niego wynikają zobowiązania państw zarówno w sferze stosunków międzynarodowych, jak i w sferze stosunków wewnętrznych. Ta idea została przyjęta w Rzeczypospolitej Polskiej, przynajmniej jeśli chodzi o najważniejsze źródła prawa międzynarodowego, czyli umowy międzynarodowe. Umowy te po ich ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw stanowią część krajowego porządku prawnego i są bezpośrednio stosowane, chyba że ich stosowanie zależy od wydania ustaw (art. 91 ust. 1 KRP). Koncepcja monistyczna wymusza spójność i jednolitość porządku prawnego, a sposobem na osiągnięcie tego jest wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym. Wykładnia ta w części dotyczącej niektórych źródeł prawa międzynarodowego stanowi również konsekwencję hierarchicznego uporządkowania systemu źródeł prawa powszechnie obowiązującego (→57), w ramach

którego ustawy znajdujące się na niższym szczeblu tej hierarchii powinny być interpretowane zgodnie z usytuowanymi wyżej umowami międzynarodowymi ratyfikowanymi za zgodą ustawową. Siła oddziaływania koncepcji monistycznej została osłabiona z chwilą upowszechnienia w polskiej doktrynie prawa koncepcji multicentrycznego systemu prawa, która akcentuje to, iż prawo tworzone jest przez różne ośrodki decyzyjne, współistniejące w tej samej przestrzeni prawnej. W warunkach multicentryczności prawa spór o hierarchiczną budowę systemu prawa, w ramach którego funkcjonuje prawo krajowe i międzynarodowe, staje się „sporem zastępczym wobec rzeczywistych kwestii kolizyjnych powstających na tle harmonijnego funkcjonowania *quad usum* obu pod-systemów wypełniających jedną przestrzeń prawną, jako jej jeden system prawa” (Łętowska 2005: 9).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Problem wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym pojawił się, gdy państwa zaczęły angażować się w procesy integracyjne na szczeblu międzynarodowym, a na ich terytorium zaczęły obowiązywać porządki prawne tworzone przez różne centra prawodawcze. Choć początki prawa międzynarodowego sięgają starożytności, to genezy omawianego toposu należy szukać w okresie późniejszym, gdy doszło do rozróżnienia dwóch aspektów suwerenności: wewnętrznego i zewnętrznego. W polskiej literaturze suwerenność wewnętrzną zdefiniował w 1958 r. Ludwik Ehrlich, stwierdzając, że obejmuje ona „samowładność”, czyli prawną niezależność państwa od czynników zewnętrznych, oraz „całowładność”, czyli kompetencję do normowania wszystkich stosunków wewnątrzpaństwowych (Ehrlich 1958: 123). Tak rozumiana suwerenność pozostawiała państwu swobodę w zakresie stanowienia prawa krajowego i jego wykładni. Nie była jednak użyteczna w stosunkach międzynarodowych – w tych obowiązuje zasada suwerennej równości państw, zgodnie z którą wszystkie państwa mają „równe prawa i obowiązki oraz są równymi członkami wspólnoty międzynarodowej” (Deklaracja zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych). Zasada ta leży u podstaw idei konsensualnego tworzenia prawa międzynarodowego oraz przyjaznej wykładni w procesie jego stosowania.

W Polsce zasada wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym nabrała szczególnego znaczenia po transformacji politycznej 1989 r. Przystąpienie przez nasz kraj do organizacji międzynarodowych takich jak Rada Europy, NATO oraz UE, a także zintensyfikowanie współpracy międzynarodowej z innymi państwami spowodowały multiplikację zobowiązań międzynarodowych Polski. Prawo międzynarodowe stało się istotną częścią polskiego porządku praw-

nego, co w naturalny sposób wymuszało uwzględnianie go w procesie wykładni i stosowania prawa krajowego.

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Argument wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym to podstawowy topos stosowany przez sądy w sprawach, w których występuje tzw. element międzynarodowy. Często pojawia się on również w orzecznictwie TK w sprawach dotyczących materii objętej regulacją międzynarodową.

W orzecznictwie sądowym dominuje pogląd, zgodnie z którym zastosowanie wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym może tylko wyjątkowo uzasadniać odstępianie od rezultatu wykładni językowej przepisu prawa krajowego. Pogląd ten został wyrażony w uchwale z 29.10.2012, I KZP 12/12, w której SN przesądził, że przestępstwo określone w art. 196 kk popełnia ten, kto swoim zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym obejmuje wszystkie znamiona tego występku. W tej sprawie SN uznał, że takiej interpretacji strony podmiotowej wspomnianego przepisu „nie sprzeciwiają się dyrektywy wykładni funkcjonalnej. Przypomnieć przy tym należy, że odstępianie od jednoznacznego wyniku wykładni językowej wspartego rezultatem wykładni systemowej i oparcie się wyłącznie na wykładni funkcjonalnej może nastąpić wyjątkowo, w szczególności gdy względy natury celowościowej, w tym racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne za tym przemawiające, mają charakter zasadniczy, między innymi wtedy, gdy konieczne jest uwzględnienie w procesie interpretacyjnym wykładni prokonstytucyjnej lub prokonwencyjnej”. Pogląd ten powtórzono w wyroku SN z 15.10.2013, III KK 184/13.

W orzecznictwie TK podkreśla się, że wykładnia prawa w zgodzie z prawem międzynarodowym ma istotne znaczenie w procesie ustalania zawartości normatywnej przepisów prawa krajowego. Jako przykład ilustrujący tę tezę można podać wyrok z 10.12.2012, K 25/11, w którym TK badał zgodność z Konstytucją RP przepisu przewidującego możliwość ograniczenia swobody kontaktu osoby aresztowanej z obrońcą „w szczególnie uzasadnionych przypadkach”. Trybunał stwierdził: „Wypełnianie takich zwrotów językowych konkretną treścią nie może [...] być realizowane na zasadzie dowolności. Abstrahowanie tu od nakazu prokonstytucyjnej i prokonwencyjnej interpretacji może doprowadzić do zakwestionowania konstytucyjności takich zwrotów językowych w kontekście art. 2 Konstytucji (nakaz prawidłowej legislacji)”. Tym samym TK uwypuklił wyjątkowe znaczenie wykładni prokonwencyjnej, a szerzej – wykładni w zgodzie z prawem międzynarodowym, w rekonstrukcji zawartości normatywnej pojęć nieostrych i klauzul generalnych.

Przykładu praktycznego zastosowania omawianego toposu w sprawie indywidualnej dostarcza też postanowienie SN z 11.01.1995, III ARN 75/94, w którym

stwierdzono, że odmowa zwolnienia obywatela z obowiązku uiszczenia wysokiego wpisu sądowego wówczas, gdy uprawdopodobnił on swoją trudną sytuację materialną, może zostać uznana za pozbawienie go konstytucyjnego prawa do sądu. Uzasadniając to rozstrzygnięcie, SN odwołał się do treści zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy z 14.05.1981, R (81)7, oraz orzeczenia ETPC z 9.10.1979 w sprawie *Airey przeciwko Irlandii* (6289/73). Podkreślił jednocześnie, że od chwili wstąpienia Polski do Rady Europy orzecznictwo ETPC „może i powinno służyć również polskiemu orzecznictwu sądowemu, jako istotne źródło interpretacji przepisów polskiego prawa wewnętrznego. Nie leży bowiem oczywiście w interesie państwa polskiego, by decyzje polskich organów administracji i wyroki sądów stawały się przedmiotem negatywnych ocen tego Trybunału i powodem krytyki Polski w międzynarodowym piśmiennictwie fachowym, a nawet w prasie popularnej. Należy zatem ze wszystkich względów dokładać starań o zgodność polskiej praktyki administracyjnej i sądowej z zaleceniami organów Rady Europy i orzecznictwa europejskiego w zakresie praw człowieka”. Uzasadnienie tego postanowienia pozwala wnioskować, że wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym w tej sprawie przesądziła o korzystnym dla obywatela rozstrzygnięciu SN, uchylającym wcześniej wydane orzeczenia oraz zwalniającym go z obowiązku uiszczenia wpisu sądowego.

Orzecznictwo międzynarodowe zwraca uwagę na ten aspekt omawianego toposu, który wiązany jest z koniecznością wywiązywania się przez państwo ze zobowiązań prawnomiędzynarodowych. Już w międzywojennym orzecznictwie STSM wskazywano na konieczność stworzenia w wewnętrznym porządku prawnym warunków umożliwiających wykonanie wiążącej państwo umowy międzynarodowej (zob. opinia doradcza STSM w sprawie *Exchange of Greek and Turkish Populations* z 21.02.1925 oraz w sprawie *Treatment of Polish Nationals and Other Persons of Polish Origin or Speech in the Danzig Territory* z 4.02.1932).

[6. CHARAKTERYSTYKA] Wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym to interpretacyjny topos prawny, z jednej strony pozwalający ustalić znaczenie normy prawa krajowego z uwzględnieniem standardów prawa międzynarodowego, z drugiej – umożliwiający stwierdzenie istnienia relacji zgodności między normą prawa krajowego i normą prawa międzynarodowego lub wykluczenie istnienia takiej relacji. Domniemanie zgodności prawa krajowego z prawem międzynarodowym, które można wywodzić z art. 9 Konstytucji RP, przesądza konieczność poszukiwania wykładni odwołującej się do owej relacji zgodności, a dopiero w razie wykluczenia jej istnienia i tym samym obalenia wspomnianego domniemania może dojść do pominięcia przepisu prawa krajowego niezgodnego z ratyfikowaną umową międzynarodową lub stwierdzenia owej niezgodności przez

TK w sposób skutkujący utratą mocy obowiązującej przez ten przepis. Przedmiotem omawianej metody wykładni jest przepis prawa krajowego, dla którego norma prawa międzynarodowego stanowi punkt odniesienia w procesie wykładni, w tym również potencjalny wzorzec kontroli (Wróbel 2006: 219). W orzecznictwie podkreśla się, że „nie jest [...] dopuszczalna taka interpretacja jakiegokolwiek przepisu prawa, która by naruszała zagwarantowane konstytucyjnie prawo obywatelskie lub była sprzeczna z ratyfikowanymi przez Polskę aktami międzynarodowymi” (wyrok NSA z 26.11.1991, II SA 937/91).

Komentowany topos ma charakter reguły tam, gdzie chodzi o ustalenie, czy norma prawa krajowego jest zgodna z normą prawa międzynarodowego. Kwestia zgodności lub niezgodności wymaga bowiem rozstrzygnięcia zero-jedynkowego, choć oczywiście na rzecz tezy o zgodności lub niezgodności może przemawiać mniej lub więcej argumentów i w tym sensie mówi się o normach mniej lub bardziej zgodnych lub niezgodnych z innymi normami. Jeżeli jednak istnieją różne możliwe rozumienia danego przepisu, a przy tym przepis przy każdym z tych rozumień jest zgodny ze standardami prawnomiędzynarodowymi, to uaktywnia się inny sposób działania omawianego toposu, pozwalający na zaliczenie go do kategorii zasad. Oto topos ten nakazuje interpretatorowi dokonanie wyboru rozumienia optymalnego, tj. takiego, które uwzględni standardy międzynarodowe w najwyższym stopniu. Dokonując owego wyboru, interpretator zobowiązany jest do wyważenia różnych racji oraz uwzględnienia innych reguł wykładni, choćby tych zakazujących odstępowania od jednoznacznego rezultatu wykładni językowej czy dokonywania wykładni *contra legem*.

Wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym to jeden z rodzajów wykładni systemowej (→31). Ma na celu ustalenie relacji między dwiema normami należącymi do systemu prawa obowiązującego, a w razie istnienia konkurencyjnych znaczeń normy prawa krajowego wybór znaczenia najbardziej odpowiadającego treści normy prawa międzynarodowego. Stosowanie tego toposu wymaga akceptacji tezy o multicytryczności systemu prawa obowiązującego oraz koncepcji monizmu w relacji prawa krajowego z międzynarodowym.

Z punktu widzenia znaczenia dla rozstrzygnięcia prawnego omawiany topos należałoby zaliczyć raczej do toposów właściwych kontekstowi uzasadnienia niż odkrycia. Z jednej strony służy uzasadnieniu decyzji dotyczącej relacji zgodności lub niezgodności między dwiema normami, z drugiej – umożliwia uzasadnienie wyboru znaczenia optymalnego w sytuacji, gdy istnieje kilka alternatywnych znaczeń zgodnych ze standardami międzynarodowymi.

[7. KRYTYKA] W odniesieniu do analizowanego toposu można sformułować dwa podstawowe zastrzeżenia – jedno natury uniwersalnej, drugie zaś partykularnej (na tle aktualnie obowiązującej polskiej regulacji konstytucyjnej). Odnośnie do pierwszego warto zauważyć, że w obrocie prawnomiędzynarodowym znajduje się wiele umów międzynarodowych zawierających ogólnie sformułowane przepisy, co jest niezbędne dla zapewnienia elastyczności tego obrotu. Prócz tego mamy do czynienia z konwencjami międzynarodowymi, wyrażającymi tendencję do uogólniania obowiązujących w poszczególnych państwach unormowań – zwłaszcza z zakresu praw jednostki – opartych na zbliżonej aksjologii (zob. Wójtowicz 2009: 80–81). Z jednej strony takie konwencje ograniczają ryzyko wystąpienia ewentualnych niezgodności prawa krajowego z prawem międzynarodowym (właśnie z uwagi na pewien wspólny mianownik leżący u źródeł ich uchwalenia), z drugiej jednak strony często wysoce ogólny charakter regulacji, o których tutaj mowa, pozostawia interpretatorowi tekstu normatywnego dużą swobodę interpretacyjną. Może to prowadzić do nadużywania wykładni w zgodzie z prawem międzynarodowym, polegającego na tym, że pod pozorem troski o przestrzeganie tego prawa podmiot dokonujący wykładni w istocie będzie sięgał po wykładnię zgodną z własnymi wyobrażeniami na temat tego prawa. Ograniczyć takie praktyki ma rozrastające się dynamicznie orzecznictwo międzynarodowych sądów i trybunałów, powoływanych na podstawie wspomnianych konwencji (np. ETPC), ale potrzeba zaznajomienia się z nim w celu dojścia do poprawnej decyzji interpretacyjnej, mającej za przedmiot przepis prawa krajowego w relacji do przepisu prawa międzynarodowego, rodzi negatywny skutek praktyczny w postaci utrudnienia i wydłużenia procesu zmierzającego do zastosowania prawa. Niemniej wydaje się, że w niezwykle skomplikowanej współczesnej rzeczywistości owa niedogodność jest ceną, której nie sposób nie zapłacić, jeżeli interpretator prawa zamierza rzetelnie wywiązać się z ciążących na nim obowiązków.

Nakaz wykładni w zgodzie z prawem międzynarodowym poważniejsze zastrzeżenia wywołuje w kontekście szczegółowego brzmienia przepisów Konstytucji RP odnoszących się do styku prawa międzynarodowego publicznego i prawa konstytucyjnego. O ile bowiem jej art. 9 nakłada na organy władzy Rzeczypospolitej Polskiej obowiązek przestrzegania – *lege non distinguente* – wszelkich aktów wiążącego ją prawa międzynarodowego (zob. pkt 2), o tyle źródłem prawa powszechnie obowiązującego w Polsce są wyłącznie ratyfikowane umowy międzynarodowe (art. 87 ust. 1 KRP), a w określonych warunkach także prawo stanowione przez organizację międzynarodową (art. 91 ust. 3 KRP). Należy zauważyć, że przykładowo zwyczaj międzynarodowy nie stanowi źródła prawa powszechnie obowiązującego w Polsce, a nie budzi kontrowersji teza, że jest on źródłem prawa międzyna-

wego publicznego. Z perspektywy Konstytucji RP niepodobna bronić tezy, jakoby jej art. 9 miał być podstawą prawną poszerzenia konstytucyjnego katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego (tak jednak Działocha 1999: 5–6 i aprobując Wyrozumska 2006: 36–37; podobnie KRPKomBan: 79–80). Na rzecz krytyki takiego podejścia przemawia wzgląd na domniemanie (założenie) racjonalności prawodawcy (→20). Gdyby celem ustrojodawcy było wprowadzenie do katalogu aktów prawa powszechnie obowiązującego w Polsce innych niż wyżej wymienione źródeł prawa międzynarodowego, uczyniłby to w drodze swojej wyraźnej decyzji, umieszczając owe pozostałe źródła w odpowiednich przepisach Konstytucji, w szczególności (choć niekoniecznie tylko tam) w rozdziale III. Również wzgląd na zasadę demokratycznego państwa prawnego i wyprowadzanych z niej zasad szczegółowych (→3–4, 6) przemawia za krytycznym spojrzeniem na stanowisko Kazimierza Działochy, Anny Wyrozumskiej i Bogusława Banaszaka. Podkreślmy, że w państwie prawa wszelkie akty normatywne zawierające normy adresowane do podmiotów prywatnych muszą być ogłaszane w urzędowych publikatorach, tymczasem w przypadku zwyczajów międzynarodowych tak nie jest (Wasilkowski 2006: 15). Z tych powodów nie przekonują oparte na wykładni art. 9 Konstytucji próby usytuowania zwyczaju międzynarodowego w hierarchii źródeł prawa RP powyżej ustaw – zarówno wprost (zob. Sarnecki 2007: 5–6; KRPKomBan: 80–81), jak i pośrednio, poprzez wskazywanie, że ewentualną sprzeczność przepisu ustawy ze zwyczajem międzynarodowym sędziowie powinni (zawsze) rozstrzygać na korzyść zwyczaju (zob. Wójtowicz 2000: 69). Krytyka posługiwania się nakazem wykładni w zgodzie z prawem międzynarodowym w przypadku zwyczaju międzynarodowego będzie zasadna w tych sytuacjach, w których sięgnięcie po ten nakaz miałyby uzasadniać negatywną ingerencję w konstytucyjny status jednostki. Zatem z tezą, w myśl której „wynikające z art. 9 Konstytucji zobowiązanie przestrzegania wiążącego prawa międzynarodowego oznacza konieczność uwzględniania przez organy stosujące prawo jako podstawy rozstrzygnięcia zwyczajów oraz innych wiążących Polskę pozaumownych źródeł prawa międzynarodowego” (Garlicki, Masternak-Kubiak 2006: 169), można zgodzić się jedynie warunkowo. Podobne uwagi należy sformułować w odniesieniu do interpretacji innych źródeł prawa międzynarodowego, niebędących zarazem źródłami prawa powszechnie obowiązującego w Polsce.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Współcześnie fundamentalną zasadę prawa międzynarodowego *pacta sunt servanda* (→86) rozumie się szerzej, jako nakazującą państwu przestrzeganie wszelkich zobowiązań poczynionych przez nie w stosunkach międzynarodowych (Wyrozumska 2006: 32). Oznacza to, że nakaz

zakotwiczony w art. 9 Konstytucji RP musi odnosić się do interpretacji w zgodzie z nie tylko ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, lecz także pozostałymi źródłami prawa międzynarodowego publicznego wiążącymi Polskę, co jest o tyle skomplikowane, że ogólnikowy art. 9 „nie pozwala na wyprowadzenie jakichkolwiek reguł dotyczących procedur służących rozwiązywaniu konfliktów między aktami prawa wewnętrznego a innymi niż umowy źródłami prawa międzynarodowego” (KRPKomBan: 77). Dlatego w tym ostatnim wypadku trzeba zachować ostrożność interpretacyjną; niezbędne w świetle art. 9 Konstytucji RP dążenie przez władze publiczne RP do wywiązania się z prawnomiędzynarodowych zobowiązań wynikających choćby ze zwyczaju międzynarodowego nie może następować kosztem sytuacji prawnej jednostki. Należy opowiedzieć się przeciwko takiej właśnie wykładni np. przepisu ustawy, dokonywanej z powołaniem się na potrzebę zachowania zgodności ze zwyczajem międzynarodowym, również z uwagi na to, że w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności jednostki mogą być ustanawiane wyłącznie na poziomie (co najmniej) ustawy. Warto jednak zauważyć, że efektywność wykonywania wynikających z owych innych źródeł prawa międzynarodowego zobowiązań RP zabezpieczona jest pośrednio przez np. skodyfikowanie w postaci konwencji międzynarodowych dotychczasowych zwyczajów i ogólnych zasad prawa międzynarodowego czy możliwość uchwalenia ustawy zawierającej odesłanie do źródła prawa międzynarodowego (zob. np. Wasilkowski 2006: 15; Wójtowicz 2016: 329; Sarnecki 2007: 4).

Przedmiotem wykładni w zgodzie z prawem międzynarodowym mogą być wszelkie akty normatywne, w tym Konstytucja RP (Wasilkowski 2006: 12). Należy wszakże mieć na uwadze, aby w procesie (w pełni pożądaney) wykładni w zgodzie z prawem międzynarodowym nie doszło do odwrócenia hierarchii źródeł prawa, a zatem by wykładnia w zgodzie z prawem międzynarodowym nie prowadziła do przełamania jasno sformułowanych przepisów Konstytucji (podobnie Garlicki, Masternak-Kubiak 2006: 184).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Argument systemowy (→31); Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa (→57); Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego (→59); *Pacta sunt servanda* (→86).

[LITERATURA] R. Bierzanek, J. Symonides (2005), Prawo międzynarodowe publiczne, wyd. 8 zm., Warszawa; K. Działocho (1999), komentarz do art. 87, w: KRPKomGar1, 1–14; L. Ehrlich (1958), Prawo międzynarodowe, Warszawa; L. Garlicki (2016), Niekonstytucyjność: formy, skutki, procedury, PiP LXXI/9, 3–20; L. Garlicki, M. Masternak-Kubiak (2006), Władza sądownicza RP a stosowanie prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej, w: K. Wójtowicz (red.), Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne, Warszawa, 165–

184; A. Kalisz (2007), Multicentryczność systemu prawa polskiego a działalność orzecznicza Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, RPEiS LXIX/4, 35–49; E. Łętowska (2005), Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje, PiP LX/4, 3–10; M. Masternak-Kubiak (2003), Przestrzeganie prawa międzynarodowego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Kraków; P. Sarnecki (2007), komentarz do art. 9, w: KRPKomGar5, 1–6; A. Wasilkowski (2006), Przestrzeganie prawa międzynarodowego (art. 9 Konstytucji RP), w: K. Wójtowicz (red.), Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne, Warszawa, 9–30; K. Wójtowicz (2000), Prawo międzynarodowe w systemie źródeł prawa RP, w: M. Granat (red.), System źródeł prawa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały XLII Ogólnopolskiej Konferencji Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego, Nałęczów, 1–3 czerwca 2000, Lublin, 67–75; *tenże* (2009), „...świadomości potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej...”, w: Preambuła Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Studia i Materiały Trybunału Konstytucyjnego, t. 32, 77–84; *tenże* (2016), objaśnienie do art. 9, w: KRPKomSaf1, 325–335; A. Wróbel (2006), Stosowanie prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej przez sądy RP, w: K. Wójtowicz (red.), Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne, Warszawa, 207–232; A. Wyrozumski (2006), Prawo międzynarodowe oraz prawo Unii Europejskiej a konstytucyjny system źródeł prawa, w: K. Wójtowicz (red.), Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne, Warszawa, 31–108.

[MFW, MP, KP]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

